

## POSTANOWIENIE

Dnia 1 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa H. F.  
przeciwko Z. Sp. z o.o. w W., A. Sp. z o.o. z siedzibą w W.  
o wynagrodzenie,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 marca 2017 r.,  
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w W.  
z dnia 12 listopada 2015 r., sygn. akt VII Pa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w w. nakazem zapłaty z dnia 5 sierpnia 2014 r. nakazał stronie pozwanej – Z. Spółka z o.o. w W., aby zapłaciła powodowi kwotę 38.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem wynagrodzenia za pracę. Pozwana złożyła sprzeciw od tego nakazu. Sąd Rejonowy wezwał pozwaną do uzupełnienia jego braków formalnych poprzez złożenie odpisu sprzeciwu oraz wskazanie umocowania do występowania w sprawie prezesa pozwanej spółki. W odpowiedzi strona pozwana złożyła odpis sprzeciwu oraz odpis KRS, wskazujący na umocowanie prezesa do reprezentowania innego podmiotu aniżeli pozwana. Powód w dniu 16 grudnia 2014 r. złożył wniosek o odrzucenie sprzeciwu, bowiem pozwana nie usunęła braku formalnego pisma procesowego. Sąd uznał, że sprzeciw został wniesiony prawidłowo, przez co nakaz zapłaty utracił moc.

W wyroku z dnia 28 maja 2015 r. Sąd Rejonowy wskazał, że postanowił odmówić odrzucenia sprzeciwu strony pozwanej od nakazu, bowiem z pozyskanych przez Sąd informacji z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego wynika, że prezes pozwanej spółki był osobą uprawnioną do jej samodzielnej reprezentacji. Przedłożony przez stronę pozwaną sprzeciw nie został zatem podpisany przez osobę do tej czynności nieuprawnioną. Oddalił roszczenie powoda o wynagrodzenie, gdyż nie wykazał on, aby w spornym okresie nie otrzymywał wynagrodzenia.

Wyrokiem z dnia 12 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 28 maja 2015 r. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy mógł skorzystać z rejestru, który stanowi informację publiczną, celem przyspieszenia procedowania i nie powoduje to wadliwości jego decyzji o nie odrzuceniu sprzeciwu. Jego zdaniem Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że w spornym okresie powód otrzymywał wynagrodzenie.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy: art. 385 oraz art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 504 § 1 k.p.c.

Zdaniem skarżącego skarga powinna być przyjęta do rozpoznania na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., ponieważ jest oczywiście uzasadniona. Oczywista zasadność skargi wynika z nieuwzględnienia w postępowaniu odwoławczym przez Sąd Okręgowy przepisu art. 504 § 1 k.p.c., zgodnie z którym w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji sprzeciw wniesiony przez stronę pozwaną winien być odrzucony, bowiem pozwany nie uzupełnił jego braku w terminie. W ocenie skarżącego naruszenie prawa procesowego w tym przypadku nie budzi wątpliwości, pozostaje oczywiste i daje się stwierdzić przy wykorzystaniu podstawowego instrumentarium prawniczego - poprzez językową wykładnię treści wymienionych uregulowań.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przywołane przez stronę przyczyny przedsądu nie są wystarczające.

W myśl art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Kryterium oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wymaga oceny podstaw skargi oraz ich uzasadnienia. Świadczy to o konieczności częściowo merytorycznej kontroli skargi już na etapie przedsądu oraz wskazuje na prewencyjny charakter instytucji wstępnego badania skargi kasacyjnej (T. Ereciński, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze*, wyd. V, red. T. Ereciński). Oczywiście zasadność skargi bada się zatem w granicach wskazanych w niej zarzutów.

Nieuwzględnienie w postępowaniu odwoławczym przez Sąd Okręgowy przepisu art. 504 § 1 k.p.c. nie uzasadnia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. Zauważyć bowiem należy, że zarzucane przez skarżącego uchybienie, w postaci nieodrżucenia sprzeciwu od nakazu zapłaty, miało miejsce w postępowaniu przed Sądem Rejonowym, nie zaś przed Sądem Okręgowym. Nie można zatem skutecznie podnosić, że przepis art. 504 § 1 k.p.c. został naruszony przez Sąd Odwoławczy.

Niezasadne są zarzuty naruszenia art. 385 k.p.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c. Zauważyć należy, że przepisy art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. mogą zostać naruszone tylko wtedy, gdy Sąd drugiej instancji oddała apelację, mimo uznania jej za zasadną lub odwrotnie, uwzględniła apelację, mimo uznania jej za bezzasadną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2006 r., I PK 305/05, LEX nr 395064). Przytoczone przepisy są adresowane do sądu drugiej instancji i przesadzają o tym, w jaki sposób ma on rozstrzygnąć sprawę, jeżeli stwierdzi, że apelacja jest bezzasadna, bądź że powinna być uwzględniona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2011 r., II PK 202/10, LEX nr 817516). Sąd drugiej instancji nie narusza natomiast art. 385 k.p.c., jeżeli oddała apelację na podstawie oceny, że jest ona bezzasadna, niezależnie od twierdzenia strony, iż była zasadna (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2013 r., II CNP 72/12, LEX nr 1360205). Nadto zarzut naruszenia tych przepisów nie może być samodzielną podstawą skargi kasacyjnej, co Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał (por. postanowienie z dnia 2 grudnia 1997 r., I PKN 403/97, OSNAPiUS 1998 nr 20, poz. 602). Taka sytuacja ma

miejsce w rozstrzyganej sprawie. Skarżący wskazuje, co prawda jako podstawę skargi naruszenie przepisów art. 385 k.p.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 504 § 1 k.p.c., ale naruszenie tego ostatniego przepisu nie może zostać przypisane Sądowi odwoławczemu.

Naruszenie przepisów prawa procesowego tylko wówczas może stanowić skuteczną podstawę kasacyjną, gdy wykazany zostanie jego wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Przez taki wpływ należy rozumieć nie tylko, że dane uchybienia bezpośrednio lub pośrednio miały lub mogły mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, ale i że były tego rodzaju lub wystąpiły w takim natężeniu, iż ukształtowały lub mogły ukształtować treść zaskarżonego orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2016 r., IV CSK 669/15, LEX nr 2147286). Jeżeli nie doszło do tego rodzaju naruszenia, nie można tym bardziej twierdzić, że skarga oparta wyłącznie na rzekomym naruszeniu przepisów postępowania jest oczywiście uzasadniona.

Sumą przedstawionych rozważań jest konkluzja o niewystąpieniu przesłanki z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. Analiza akt i środka zaskarżenia nie upoważnia również do twierdzenia, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, doszło do nieważności postępowania, czy też skarga jest oczywiście uzasadniona.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.